

St. smel. Haponis Jozef.
14. Bataljon smel. Konnykh

I - 1 -

8298

0 2298

9.

Wspomnienie w kraju bolszewickim.

Gdy zostaliśmy zabrani do uienoli z pola nakti dń 17. IX 1939.
 w Baranomicach zostaliśmy zgromadzeni w jedno miejsce
 na ulicy w m. Baranomicach ułożyli nas w rzędach, a do
 okół obstawili K. K. M. i trzymali nas do godziny 5ej.
 O godzinie 5ej grano nas pod eskortą na mięchoto za granicę.
 Kto z kolegów nie mógł się być przychodzący przez bójców
 którzy stale przypominali nam, że wci trzej Polacy nie
 budzić, oraz Kopali nogami ustalę polńieny nie idące
 do morzu. Po przygnaniu na teren bolszewicki wraz
 za granicę ustawili nas w cwońki, w pewnej chwili
 przybył stary bolszewik i mówił: "my Polacka mord
 Kacice nam budzić", później osadzono nas w ziemlanach
 i trzymano nas tam przez dwa dni o głodzie, otrzymaliśmy
 tylko 200 gr. chleba i ciepłej wody. Na wypisanie przez
 kolegów saeo nas trzymają, stale odpromiedoli się przydniecie
 dońoj. Pociemnie koncytorie na wymieszeniu do
 Kopaliu Stobka gdzie przydzielili noruńy procy
 dla Radego z nos. po. W tui norucanie ziemni kopstau
 bolszons norma nie była nastauie do myslonania,
 poniewaz jedeu cetoniek mógł tylko norucic 15 tui
 za norucenie wspomniatuej ziemni placili 4 ruble, a
 przewyeci dostanolo 7 rub. i to biednie. Z powodu
 metej ploty trudno bylo myze. Mysiny mysyey upomi-

limy ni o niakom vyhodneni. Samiest moinie u namu
 podwyzna, to stale podkretali, ze ny omyj Polace nie
 mysleu, co nos Ameryka lub Anglija robime, to takaja
 suka oia tylko chodit i trapy dobinoje.

Ameryka tylko namu monita, ze pomone jak my
 wojovali s Niemcami i nie mysleu u nasa Polska
 wroci do chudle wybuchu wojny niemiecko-boluwieckie,
 w 41r. quali nos, e naszymi wojny stony ustali nie
 mogli namyromci, to ypromodiali na bok z nosy i
 dobijali, jedeu e kolegom moich zostat zabity
 smel. Nijcik Jau, na tei widok mysmy podniecili
 szept, to boluwiecy wyrazali sic, my Polacie
 mordy jak ni budacie isc to mye namu moimi
 tak zarietaciu. — Hapouik Jozef